

Policja zaatakowała skłot

30 sierpnia 2012

Kilkudziesięciu policjantów, w tym funkcjonariusze z pistoletami maszynowymi, otoczyło kamienicę przy ul. Podgórze, w której niedawno powstał nowy poznański skłot. W budynku przebywa około 20 skłotersów. Policja stara się utrudniać dostęp do budynku oraz robienie zdjęć przez dziennikarzy.

Według Andrzeja Borowiaka, rzecznika wielkopolskiej policji, akcję spowodowało zgłoszenie właściciela kamienicy o zerwaniu kłódki z drzwi budynku i zajęciu go przez grupę skłotersów.

Na pytanie dlaczego przeciwko bezbronnym wysyła się policjantów z karabinami Borkowiak odpowiedział: „Bo taką broń mają na wyposażeniu”.

Po pewnym czasie miejsce oddziałów szturmowych zajęła prewencja. Wokół skłotu zgromadziło się jego kilkudziesięciu obrońców.

Po godzinie 16.00 policja bezprawnie zaatakowała, nie przedstawiając żadnego nakazu. Funkcjonariusze użyli gazu i ranili kilka osób, w tym dziennikarzy.

Policja zatrzymała jednego z rannych, wyprowadzając go ze szpitala. Rzecznik prasowy twierdzi pomimo to, że zatrzymany został w szturmowanym budynku. Nie wiadomo jeszcze jakie zarzuty policja chce postawić zatrzymanemu.

Obrońcy skłotu apelują o telefonowanie na komisariat i domaganie się uwolnienia zatrzymanego

Zatrzymana podczas interwencji osoba trafiła na Komisariat Policji Poznań – Stare Miasto. Została zwolniona przed godziną 22.00. Ma postawiony zarzut znieważenie policjanta. Na komendzie była podobno bita (w sposób nie pozostawiający śladów) i obrażana przez funkcjonariuszy.

Opracowanie: Piotr Ciszewski (+ aktualizacja WM)

Źródło: [Lewica](#)